399875 III Res /Druki ulotne polskich organizacji podziemnych wydane w latach 1939 - 1945/

1. Bolszewizm przeciw Polsce i Europie. Od Berlina do Berlinga. Polacy! W r. 1920 zamiary Rosji sowieckiej... b.r.

2. Bracia - rocznica! 23 lata temu chmary oberwańców sowieckich... Obóz Narodowy. /1943/.

3. Do kołchozów zapędzić się nie damy! W obliczu bliskiej klęski Niemiec.b.r. s.4.

4. Do ludności m. st. Warszawy. Komitet Organizacji Niepodległościowych. Instrukcja dla ludności Stolicy. Warszawa, 21.VIII.1944.

5. Kobiety Polki! Druga wojna światowa dobiega końca. b.r.

6. Do Społeczeństwa Polskiego Ziemi Czerwieńskiej. Rada Okręgowa Komitetu Organizacji Niepodległościowych. Lwów, 12.I.1944 /powielane/.

7. List z lasu. Kochany Stryjku. Stach. b.r.

8. J.P. Mordercy Polski! - Piłsudczycy. b.r.

9. O polskiej armii. Według zasad ustrojowych... K.W.P. b.r. /powielane/.

10. Odezwa premiera St. Mikołajczyka do Obywateli Rzeczypospolitej. /powiel

11. Orędzie Roosvelta: Polacy! Prezydent St. Zjedn. N.S.Z. b.r.

12. Polacy! Po wszystkich klęskach i męczarniach... Rada Jedn. Nar. b.r.

13. Precz z faszyzmem! Ludu pracujący miast i wsi. b.r.

14. Robotniku! Czy wiesz o co toczy się obecna wojna? b.r. s.4.

15. Rodacy! Otrzegamy!... amarzec 1944.

16. Rodacy. Wojna zbliża się ku końcowi... Antykomunistyczny Komitet Społeczny. b.m. Styczeń 1944.

17. Narodowe Siły Zbrojne Dowództwo L. 18/44. Rozkaz ogólny Nr. 3. Żegota Dowódca Narodowych Sił Zbrojnych. M.p. 15.I.1944.

18. Swiadectwa hańby 20 wieku. Listy z Kazakstanu. b.r. s.4.

19. Swięta Bożego Narpdzenia 1943. Polacy! Nar.-chrześcijański Związek Walki. b.r.

20. Żołnierze Sił Zbrojnych w Kraju. Bór. 12.I.1944 r.

21. Do polskiej inteligencji pracującej! b.r. s. 4.

Bracia — rocznica!

23 lata temu chmary oberwańców sowieckich dotarły do murów Warszawy:

Niemcy — wówczas „demokratyczne" — szalały z radości; żydostwo nasze i światowe — również. W prasie niemieckiej (wydawanej przez Żydów), pojawiły się olbrzymie tytuły: „Koniec operetkowego państwa", a nawet: „Warszawa padła"...

W tej — niemal ostatniej — chwili, **Naród ocknął się.**

Na zew: **Do broni!** — ruszyły zastępy **uczniaków, robociarzy, inteligentów, chłopów, akademików...**

W ladajakim mundurze na grzbiecie, z ladajaką bronią w ręku, ale z pieśnią bojową na ustach i zaciekłością w sercach —

poszli endecy, socjaliści, ludowcy, piłsudczycy, konserwatyści...

Zebrała się nawet kupa Żydów, ale tych dzisiejszy wódz naczelny, gen. Sosnkowski, musiał czemprędzej zamknąć w obozie, bo nie było wiadomo, **czy i kogo będą bić na froncie...**

Sławne armje sławnych Budiennych, Gaja Chanów, Tuchaczewskich — wraz ze wszystkimi ich Żydami na tyłach — pognaliśmy przed sobą na wschód, jak trzodę nierogacizny...

Dziś ten sam wróg stoi już nie tylko u progu naszych miast i wsi, lecz wtargnął do ich wnętrza.

Jak obrzydliwe robactwo zagnieździł się w naszych domach.

A w kryjówkach swych i szczelinach obmyśla dla nas na przyszłość takie Katynie, jakich sam Bóg nie oglądał od czasów potopu.

Dla niepoznaki wróg ten różne przybiera postacie.

Raz jest to „Polska Partja Robotnicza", czyli P.P.R., centrala i sztab Komuny u nas; kiedyindziej — to Gwardja Ludowa, będąca zbrojnem ramieniem naszej Komuny; jeszcze inaczej — to „Robotnicza Partja Polskich Socjalistów, czyli R.P.P.S., albo Oddziały Powstańcze, lub Partyzanckie.

Ale wszystko to są tylko maski i macki jednego smoka, jednej stugłowej i służądłej hydry, którą nam tu podrzuciła Moskwa na zagładę imienia polskiego.

Plugawi ona hasła narodowe, mundur żołnierza p[illegible]kiego i święte dla nas imiona polskich bohaterów narodowych.

Świadomie dokonywa zamachów, które Niemcom żadnej nie przyczyniają szkody, ale zato prowokują okupanta do wywierania na nas potwornej zemsty. Tak giną setki i tysiące najlepszych Polaków.

Masowe mordy, nędza wysiedlonych, popioły spalonych wsi, szubienice i trupy, trupy, trupy — oto dzieło obu grasujących u nas zbrodniarzy, Niemców i Komuny.

POLACY!

Dość pobłażliwości!

Kraj cały płonie i krwią spływa!

Dzień klęski niemieckiej i kary jest coraz bliższy. Ale gdy nadejdzie wreszcie i my będziemy zajęci rozprawą z okupantem,

Komuna zamierza przy pomocy Moskwy pochwycić władzę w swoje ręce, by nam w plecy wbić nóż, jak w r. 1939.

Nie daj Bóg, by im się to miało udać!

Wszyscy pod broń!

Wszyscy do szeregów Narodowych Sił Zbrojnych, które już oddawna tępią robactwo moskiewskie w jego kryjówkach!

Na front walki z Komuną!

Centrale komunistyczne i ich „gwardyjskie" bandy muszą być zlikwidowane, zanim nastąpi rozprawa z okupantem!

Bo inaczej tyły nasze znów będą niezabezpieczone i znów mogą nam wbić nóż w plecy.

Niema w centralach Komuny ideowców, są tylko płatni zdrajcy, i agenci Moskwy, a takim bez pardonu — kula w łeb.

Co do szeregów Komuny, to tam mogą się trafić nieświadomi i obałamuceni. Ci powinni natychmiast opuścić zbrodnicze szeregi. Jeśli tego nie uczynią będą potraktowani również jak płatni zdrajcy.

Gdy w ten sposób pozbędziemy się Komuny „Krajowej", wówczas **Komuna „zagraniczna" jeśli nie wyrzeknie się swych apetytów na Europę środk., znajdzie u nas takie przyjęcie,**

jak w roku 1920.

OBÓZ NARODOWY.